"Jak napływ uchodźców wojennych zmienił miasta?" - podjęto dyskusję podczas Forum Ekonomicznego

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: wtorek, 06, wrzesień 2022 14:15
Joanna Gryboś-Chechelska
Odsłony: 355

Podczas jednego z paneli w ramach XXXI Forum Ekonomicznego podjęto dyskusję na temat tego "Jak napływ uchodźców wojennych zmienił miasta?"

W trakcie spotkania moderator zadawał pytania dotyczące zmian, zachodzących w miastach i krajach w związku z przejściem fal uchodźców oraz tego, co było największym wyzwaniem w związku z niespodziewanym i w gruncie rzeczy przerażającym zbiegiem okoliczności, którym stała się wojna. Jedno z takich pytań skierował do mera Lwowa, jako że przez tę miejscowość przechodziło i przechodzi niemalże najwięcej migrantów, podobnej natury pytania zostały zadane do prezydentów Poznania i Rzeszowa.

Każdy z prelegentów zaostrzył uwagę na jednym z punktów. Według mera Lwowa, Andrija Sadowego jego miasto jak również cały obwód lwowski były w pełni przygotowane na przyjmowanie uchodźców, dzięki wstępnemu planowaniu, cytując: "*Jeszcze miesiąc przed 23. lutego zacząłem pracę i zebrałem kolegów merów i zapytałem: ilu uchodźców możemy przyjąć? Oni nie rozumieli, po co, a ja mówiłem – musicie. Została przeprowadzona tytaniczna praca i na moment potrzeby 500 lokacji zostało przygotowano.*"

Nie zabrakło również motywacji ze strony przedstawiciela ukraińskiej strony: - *Strach to najcięższa militarna zbroja używana przez Putina i niektóre państwa się poddały, ale Polska i Ukraina razem – tylko wiktoria. Wiktoria będzie z nami!*

Prezydent Poznania, Jacek Jaśkowiak z kolei skupił się na problemie szkolnictwa. W tej chwili tylko w samym Poznaniu jest 6 tysięcy ukraińskich dzieci, ale zaledwie 20% chodzą do szkoły. Jakaś część korzysta z nauczania zdalnego, ale większość – zakłada prezydent – nie otrzymuje dostępu do nauki. W tej chwili najważniejsza kwestia do rozwiązania według niego jest to: uzgodnienie obowiązku szkolnego i miejsca tego obowiązku dla tych dzieci: czy mają podlegać obowiązkowi i jeśli tak, to w jakim państwie.

Konrad Fijołek stwierdził, że jako miasto, jako samorząd, jako kraj byli oni całkowicie nie przygotowani przy tym że właśnie Rzeszów miałby się przyszykować na przyjęcie uchodźców, ponieważ właśnie tam zaczęli na stale stacjonować amerykańscy żołnierzy. Z kolei nawet wbrew a raczej – na przekór nieprzygotowaniu na skalę problemu ludzie poradzili sobie. Dzięki niespotykanej na taką skalę pomocy oddolnej – ze strony instytucji, przedsiębiorców i zwykłych obywateli udało się osiągnąć tyle, ile się dało na tę chwilę: Rzeszów gości 100 tysięcy uchodźców, co jest zaledwie o dwa razy mniej, niż liczba jego mieszkańców!

Padło również pytanie o tym, kto najłatwiej się odnajduje w Polsce: według Prezydenta Poznania są to ludzie o wykształceniu wyższym, choć – jak sprzeciwia się Tomasz Hanczak – to nie jest kwestia wykształcenia, tylko popytu i podaży rynku pracy, ostatecznie nie udało się Panom dojść do porozumienia w tej sprawie, ale fakt pozostaje faktem. - *25% migrantów podejmujących pracę w Polsce posiadają wykształcenie wyższe i dość konkretne zawody: nauczyciele, lekarze, branża IT. Przekłada się to również na swego rodzaju mapę migracji: Gdzie jest biznes, inwestycje i aktywność gospodarcza – tam jadą migranci* – twierdzi Tomasz Hanczak, radny Wrocławia, podkreślając, że właśnie we Wrocławiu i na całym Dolnym Śląsku migrantów osiada najwięcej co świadczy z jednej strony o otwartości społecznej Regionu, z drugiej zaś – o jego perspektywach gospodarczych.

Niemniej ważną kwestią pozwalającą mówić o stosunkowo łatwej integracji ukraińskiego społeczeństwa

Phoca PDF

jest niezwykła aktywność, samoorganizacja
i wzajemne wsparcie ukraińskiej narodowości. Pod tym względem może jej dorównać tylko polska, która pokazała niesamowity poziom solidarności podczas pomocy uchodźcom, co nawet może zmienić całą praktykę: nie rządy od tej pory będą wspierani przez ONZ, a przedsiębiorcy, samorządy, instytucje przede wszystkim.

Po poruszeniu tych kwestii nadszedł czas na podsumowanie i pięknie ujęli to mer Lwowa i Prezydent Rzeszowa, którym moderator oddał głos na końcu panelu. Mer Lwowa odniósł się do kwestii polonizacji, zaprzeczając z jednej strony temu, że nauczanie się polskiej kultury może zaszkodzić, z drugiej mówiąc o tym, że każdy wykształcony obywatel w czasach globalizacji musi znać języki swoich sąsiadów i stwierdził, że on nie wierzy osobiście, że migranci na zawsze pozostaną w Polsce, ponieważ w domu zawsze jest lepiej i on będąc w Polsce dopiero drugi dzień stwierdza, że już chce wrócić, bo wie, że ma dużo do roboty i wierzy, że pozostali również mają takie poczucie. Podsumowanie polskiej strony za pośrednictwem Konrada Fijołka zrzeszało w sobie całą istotę tego, czym stał się polski samorząd, polski kraj i polscy obywateli w ramach całej Europy: - *Staliśmy i będziemy dalej pomostem między Wschodem i Zachodem i to jest najważniejsza zmiana na poziomie zarówno miasta jak i Kraju.*

Związek Powiatów Polskich objął patronat nad tym wydarzeniem.

Źródło: https://www.forum-ekonomiczne.pl/

Phoca PDF